

# GjN feat. Paluch, Dj Gondek, Nie zostawiaj mnie

Studio bez nazwy, 2007, ej... ej...

Studio bez nazwy, bez nazwisk &#322;yta

Ona pozna &#322;a go tak, jak jego kumpli

Czyli po znajomo &#347;ciach jej najbli &#380;szej przyjaci &#322;ki

Weszli do &#347;rodka, ma &#322;y klubik w centrum

Zbyt du &#380;o ludzi, postali chwil &#281; w miejscu

On si &#281; jej przygl &#261;da &#322;, ona spokojna na zewn &#261;trz

W &#347;rodku nie ju &#380; bo co &#347; ma w tym swoim spojrzeniu

Do ta &#324;ca j &#261; poprosi &#322;, cho &#263; Hakiel z niego &#380;

A ona z Cichopek to mia &#322;a biust, nie taniec

Depta &#322; jej po stopie, c &#380;, to jest na czasie

Bawili tak si &#281; tu, co sobot &#281; razem

Z tego co wiem, mieli potem zwi &#261;zek kr &#380;tki

Cho &#263; m &#380;wili sobie jednego drugie nie opu &#347;ci

Studia w Rzeszowie, wci &#261;g &#322;a go w &#380;troch &#281;

Potem zacz &#261;&#322; w &#261;cha &#263; r &#380;ne g

Przesta &#322;a ona si &#281; liczy &#263;, cho &#263; chcia &#322;a by &

Sko &#324;czy &#322;o si &#281; w jej rodzinie, jak na ni &#261; r &#281;k

Jeszcze kocha &#322;a, dla niego Anglia-wyjazd

Ona dochodzi &#322;a do siebie, przez trzy miesi &#261;ce chyba

On liczy &#322; pieni &#261;dze, tyra &#322; na budowie

I nie my &#347;la &#322; o niej, cho &#263; pustk &#281; mia &#322; w sob

Ten kolo wraca po trzech latach,

No bo chce odnale &#378;&#263; po to, &#380;eby by &#263; razem

K &#322;opot to nie facet z ni &#261;

Co, mia &#322;a tu czeka &#263; a &#380; tamten si &#281; ogarnie?

Tak &#322;atwo nie ma, jak wiesz

On sobota, ten sam klub gdzie j &#261; pozna &#322;

Wypi &#322; ju &#380; kilka st &#380;w, kiedy wesz &#322;a ona

Wsta &#322;, chcia &#322; podej &#347;&#263;, poca &#322;owa &#281;

Mo &#380;e to znieczuli mu t &#261; pustk &#281; od &#347;rodka

Ale gdy ju &#380; podchodzi &#322;, spojrze &#322;a mu w oczy,

Jakby go nie zna &#322;a, cho &#263; pami &#281;ta &#322;a o tym, co zrobi &

My &#347;la &#322;, &#380;e Anglia jako &#347; za &#322;agodzi,

A Anglia da &#322;a jej czas, by cz &#281;&#347;&#263; zagoi &#263; z ra

Wr &#380;ci &#322; do baru sam i si &#281; upi &#322; patrz &#261;c, jak

Na z &#322;o &#347;&#263;? Nie bardzo, bo tamten typ to jej m &#261;&#281;

On nim m &#380;g &#322;by by &#263;, gdyby nie wyjecha &#322; st &#281;

Wyszed &#322; z klubu, raczej wybieg &#322;, gubi &#261;c bluz &#281; Fubu

Wpad &#322; na ulic &#281;, potr &#261;ci &#322;o go srebrne BMW

Zmrozi &#322;o mu serce, &#380;e zgin &#261;&#322;

Nikt nie podszed &#322;, czemu?

Zosta &#322; sam, krzycz &#261;c: &quot;Nie zostawiaj mnie samemu&quot;